

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Z. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 13 czerwca 2017 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego Z. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z 4 listopada 2016 r., odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ został on uznany za zdolnego do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że Z. J. urodził się 8 marca 1960 r., ma wykształcenie zawodowe w zawodzie mechanik kierowca. Obecnie jest zatrudniony jako prezes zarządu Gminnej Spółdzielni „(...)” w S.. Do jego obowiązków należało zaopatrzenie restauracji w niezbędne produkty oraz wykonywanie bieżących remontów i utrzymywanie czystości na terenie obiektów zakładu. Do 14 października 2016 r. był uprawniony do świadczenia rehabilitacyjnego.

W dniu 5 września 2016 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem z 27 października 2016 r. komisja lekarska ZUS uznała, że nie jest on niezdolny do pracy.

Wyjaśniając istotną dla rozstrzygnięcia kwestię, czy Z. J. jest niezdolny do pracy, Sąd pierwszej instancji zasięgał opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, chirurgii ogólnej i onkologicznej oraz ortopedii. Na podstawie sporządzonych opinii biegłych oraz ich uzupełnienia Sąd Okręgowy ustalił, że stwierdzone u Z. J. schorzenia nie powodują u niego niezdolności do pracy. W konsekwencji Sąd Okręgowy, powołując się na art. 57 ust.1, art. 12 ust. 1 oraz art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887), uznał, że odwołanie nie jest zasadne.

Apelację od tego wyroku wniósł Z. J., zaskarżając wyrok w całości.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 9 października 2019 r., oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, z których wynika, że Z. J. nie jest niezdolny do pracy. Ustalenia te zostały poczynione na podstawie opinii sporządzonych przez biegłych lekarzy specjalności odpowiednich do rodzaju schorzeń wnioskodawcy, tj. z zakresu ortopedii-traumatologii, neurologii oraz chirurgii ogólnej i onkologicznej, którzy dokonali wszechstronnej i wnikliwej analizy stanu jego zdrowia, przyjmując, na podstawie przeprowadzonych badań i dokumentacji lekarskiej, że stwierdzone schorzenia narządu ruchu nie powodują nawet częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego.

Wbrew zarzutom apelacji, jak wynika z protokołu rozprawy z 13 czerwca 2017 r., poprzedzającej bezpośrednio wydanie zaskarżonego apelacją wyroku, Sąd pierwszej instancji doręczył obecnym na rozprawie wnioskodawcy oraz pełnomocnikowi organu rentowego odpis odpowiedzi biegłych na zastrzeżenia wnioskodawcy do opinii. Pełnomocnik wnioskodawcy, prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, nie stawiał się, a zatem Sąd nie miał obowiązku doręczać mu odpisu opinii uzupełniającej, skoro została doręczona osobiście wnioskodawcy.

W ocenie Sądu drugiej instancji, zawarte w apelacji zarzuty sprowadzają się do kwestionowania opinii biegłych i są nieuzasadnioną polemiką z tymi opiniami oraz zawartymi w nich wnioskami. Z. J. nie przedłożył żadnych dowodów, które

podważałyby zasadność zaskarżonego wyroku, ograniczając się do przedstawienia swojego subiektywnego poglądu na temat własnego stanu zdrowia, który jest odmienny od ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji na podstawie opinii biegłych, i własnej oceny, że zdiagnozowane u niego schorzenia uniemożliwiają mu podjęcie pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł ubezpieczony Z. J., zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę kasacyjną na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego – art. 12 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz 2) naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy – art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 235 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., w związku z art. 248 § 1 k.p.c. oraz w związku z art. 245 k.p.c.; art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 133 § 3 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c.

Ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 9 października 2019 r. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. z 13 czerwca 2017 r. a także decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z 4 listopada 2016 r. i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 9 października 2019 r. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania sądowego za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sądy obu instancji pominęły w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego istotny fakt, że wnioskodawca jest niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Ponadto, Sądy obu instancji rażąco naruszyły art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 133 § 3 k.p.c. przez pozbawienie ubezpieczonego możliwości obrony swych praw przez niedoręczenie jego pełnomocnikowi opinii uzupełniającej (odpowiedzi na zastrzeżenia). Ubezpieczony miał prawo żądać przekazania opinii uzupełniającej biegłych, odnoszącej się do zastrzeżeń, swojemu pełnomocnikowi, miał prawo do wniesienia ewentualnych zastrzeżeń po konsultacji

z pełnomocnikiem, albowiem nie ma wiedzy medycznej i ustosunkowanie się do treści merytorycznej opinii wymagało zakreślenia mu terminu do wypowiedzenia się w tej sprawie, zważywszy że zażądał on przesłania odpowiedzi na zastrzeżenia swojemu pełnomocnikowi. Jednak to nie przeszkadzało Sądowi pierwszej instancji do wydania w tym samym dniu wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności. Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Z kolei zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że istnieje przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego, służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zaskarżone skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Powołanie się przez skarżącego na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do

wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawę do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, to jest podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek skarżącego (ubezpieczonego) o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia opisanych kryteriów. Formułując zarzut oczywistej wadliwości zaskarżonego wyroku, skarżący sugeruje, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte było wadą nieważności, która nie została dostrzeżona przez Sąd drugiej instancji.

Badanie w postępowaniu kasacyjnym nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji ma charakter pośredni i jest możliwe, gdy skarżący zarzuci sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Takie uchybienie sądu drugiej instancji może być jednak skuteczną podstawą skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (przed sądem drugiej instancji). We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie formułuje zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego przez Sąd drugiej instancji. Nie odnosi się ani do art. 386 § 2 k.p.c., ani do art. 378 § 1 k.p.c. Brak zarzutów naruszenia tych przepisów także w podstawach kasacyjnych. Skarżący nie wykazuje, że doręczenie odpowiedzi na zastrzeżenia do opinii biegłych ubezpieczonemu (zamiast jego pełnomocnikowi) stanowiło kwalifikowaną wadę procesową, mającą istotny wpływ na wynik sprawy przed Sądem drugiej instancji. Należy mieć na względzie, że ubezpieczony wypowiedział się co do doręzonego mu dokumentu i wniósł o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego. Wniosek ten został przez Sąd pierwszej instancji oddalony. Oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłych zostało poddane kontroli instancyjnej w postępowaniu apelacyjnym. Sąd drugiej instancji uznał, że nie doszło do pozbawienia ubezpieczonego możliwości obrony. Mimo tak ukształtowanej sytuacji procesowej, skarżący ponawia w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 133 § 3 k.p.c.

(odnoszący się do naruszeń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji), nie wiążąc go z rozstrzygnięciem Sądu drugiej instancji ani z ewentualnymi naruszeniami prawa procesowego ze strony tego Sądu. W tym stanie rzeczy nie można przyjąć, aby skarga kasacyjna od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) była oczywiście uzasadniona z racji rażąco wadliwego orzeczenia Sądu drugiej instancji.

Skarga kasacyjna powiela *in extenso* zarzuty apelacji, do których odniósł się, wnikliwie i obszernie, Sąd Apelacyjny. Raz jeszcze podkreślenia wymaga, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy co do zasady nie bada wad postępowania przed sądem pierwszej instancji. Naprawieniu ewentualnych błędów tego sądu – zarówno dotyczących przebiegu postępowania, jak i wykładni lub zastosowania prawa materialnego – służy postępowanie apelacyjne.

Nie przekonuje także twierdzenie skarżącego, że gdyby Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z historii choroby Z. J. od 1991 r., znajdującej się w Wojewódzkim Szpitalu Chirurgii Urazowej w P., a biegli sądowi wydając opinię w pełni uwzględniliby stan zdrowia i leczenia odwołującego się w swoich opiniach, to niewątpliwie byłby on uznany za niezdolnego do wykonywania pracy zawodowej. Jest to twierdzenie hipotetyczne, dotyczące oceny stanu faktycznego, niepowiązane z ustawowymi przesłankami niezdolności do pracy. Jako takie nie może stanowić argumentu za oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej, przy rozpoznawaniu której Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

O nabyciu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy nie może przesądzać subiektywne odczucie ubezpieczonego. Laik w dziedzinie medycyny, dodatkowo zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem we własnej sprawie o nabycie prawa do renty, nie jest w stanie obiektywnie ocenić swojej zdolności do pracy. Obiektywnej ocenie stanu zdrowia osoby wnioskującej o przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy służy w postępowaniu rentowym badanie przez lekarza orzecznika ZUS, zaś w postępowaniu sądowym dowód z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2001 r., II UKN 585/00, LEX nr 567863). Jest to ustalenie zobiektywizowane, wydane na podstawie wiedzy specjalistycznej, wykraczającej poza wiedzę prawniczą sądu bądź pełnomocnika

strony postępowania oraz wiedzę samego ubezpieczonego (zwłaszcza gdy nie jest on lekarzem).

Nie podzielając poglądu skarżącego o oczywistym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.